

Dopalacze w powiecie też trują!

Data publikacji: 14.07.2015 11:00

W powiecie cieszyńskim odnotowano przed weekendem cztery zatrucia, prawdopodobnie dopalaczami. Policjanci apelują o rozwagę.

Wczoraj pisaliśmy o zatruciach dopalaczami na Śląsku, zwłaszcza tzw. „Mocarzem” [Pisaliśmy: [Mocarz truje na Śląsku](#)]. Niestety, jak informują policjanci, przypadki zatruc dopalaczami (choć innymi niż "Mocarz") mieliśmy również w powiecie cieszyńskim.

Do pierwszego zatrucia doszło w Cisownicy:- **Najpierw w czwartek w południe do Cisownicy zostało wezwane pogotowie ratunkowe. Młody mężczyzna został przewieziony do szpitala. 23-latek był nieprzytomny. Policjanci w jego mieszkaniu znaleźli opakowania najprawdopodobniej po dopalaczach.** – podaje st. asp. Rafał Domagała z cieszyńskiej KPP.

Kolejne przypadki dotyczyły Goleszowa oraz Kostkowic i Łączki: - **Młody chłopak również był nieprzytomny. Stróże prawa podczas przeszukania jego mieszkania ujawnili dwa opakowania po dopalaczach. Tego samego dnia po 21.00 pogotowie ratunkowe wezwano do Kostkowic. Nieprzytomna 23-letnia mieszkanka tej miejscowości została przetransportowana do specjalistycznego szpitala w Sosnowcu. W jej mieszkaniu kryminalni zabezpieczyli dwa woreczki z nieznaną substancją. Zabezpieczone środki zostały trafiły do laboratorium. Czwarta osoba, która trafiła do cieszyńskiego szpitala z objawami zatrucia po dopalaczach, to 26-letni mieszkaniec Łączki. Większość osób opuściła już szpitalne oddziały. Śledczy ustalili, że przyczyną zatrucia czterech osób były inne środki niż "Mocarz". Wyjaśnieniem przypadków zatruc dopalaczami zajmują się policjanci z Ustronia i Skoczowa** – informuje rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Policjanci przypominają, że za posiadanie i handel dopalaczami grozi do 10 lat więzienia oraz apelują o rozwagę: - **Apelujemy o nie zażywanie żadnych środków niewiadomego pochodzenia i o nieznanym składzie chemicznym. Skutki przyjęcia takich specyfików mogą okazać się tragiczne. Dowodzą tego chociażby przykłady z ostatnich dni. Nie brakuje również przypadków, gdy przyjęcie podejrzanych substancji zakończyło się śmiercią młodych osób. Podejrzane środki oferowane są bez jakiegokolwiek badania, czy zatwierdzenia do sprzedaży potwierdzonego przez odpowiednie instytucje. Producenci cały czas modyfikują skład chemiczny dopalaczy. Często mieszanki te okazują się śmiertelne dla organizmu** -zauważa oficer prasowy KPP Cieszyn.

vdka